

Sygn. akt II AKa 109/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Andrzej Olszewski

Sędziowie: SA Andrzej Wiśniewski

SA Małgorzata Jankowska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Karolina Ernest

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej del. do Prokuratury Okręgowej w Szczecinie Danuty Kowalskiej – Maciaszek

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2017 r. sprawy:

J. R. (1) i G. R. (1) – oskarżonych z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 k.k. w zw. z art. 65 k.k. i innych;

J. S. (1) - oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 k.k.;

D. P., J. W. (1) i T. K. (1) – oskarżonych z art. 286 § 1 k.k.;

M. O. (1) i M. O. (2) – oskarżonych z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k.;

A. R. – oskarżonego z art. 231 § 1 i 2 k.k. w zb. z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i innych

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońców oskarżonych J. R. (1), G. R. (1), M. O. (1), M. O. (2) i A. R.

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 13 grudnia 2016 r. sygn. akt III K 280/10

I. stosując przepis art. 4 § 1 k.k. ustala, iż czyny zarzucane oskarżonemu J. R. (1), opisane w punktach II, III i IV części wstępnej wyroku, wyczerpują znamiona przestępstw z art. 199 § 1 d.k.k. w zb. z art. 205 § 1 d.k.k. w zw. z art. 10 § 2 d.k.k. i w tym zakresie uchyla zaskarżony wyrok, a na podstawie art. 17 § 1 pkt. 6 k.p.k. w zw. z art. 101 § 1 pkt. 3 k.k. w zw. z art. 15 ustawy z dnia 06.06.1997 r. Przepisy wprowadzające Kodeks karny (Dz.U. z 1997 r. Nr 88, poz. 554 z późn. zm.), postępowanie karne o te czyny umarza, obciążając kosztami procesu w tej części Skarb Państwa;

II. w pozostałym zakresie, co do wszystkich oskarżonych, uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz:

- adw. P. Z. – obrońcy J. R. (1),

- adw. T. B. – obrońcy J. S. (1),

- adw. B. R. (1) – obrońcy J. W. (1),

- adw. K. S. – obrońcy T. K. (1)

kwoty po 738 (siedemset trzydzieści osiem) zł, w tym 23 % podatku

VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonych

w postępowaniu odwoławczym.

SSA Małgorzata Jankowska SSA Andrzej Olszewski SSA Andrzej Wiśniewski

Sygn. akt II AKa 109/17

UZASADNIENIE

J. R. (1) został oskarżony w sprawie Sądu Okręgowego w Szczecinie III K 280/10 o popełnienie 43 (pkt. I – XLIII części wstępnej wyroku) a G. R. (1) 39 przestępstw (pkt. I, VI – XLIII) – w większości przypadków dokonanych wspólnie i w porozumieniu, kwalifikowanych z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k., w tym jednego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 k.k. w zw. z art. 65 k.k., przy czym kilku z tych czynów - wspólnie i w porozumieniu w poszczególnych przypadkach nadto z kilkoma innymi osobami (wskazanymi poniżej).

O dopuszczenie się podobnych zachowań, również w przeważającej części wspólnie i w porozumieniu, kwalifikowanych z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k., oskarżeni zostali bracia M. O. (1) – o 14 (pkt. XLIV – LVII) i M. O. (2) – o dokonanie 11 takich czynów (pkt. XLIV, XLVII – LIV, LVI i LVII).

O popełnienie pojedynczych przestępstw wspólnie i w porozumieniu z J. R. (1) i G. R. (1) zostali oskarżeni:

- J. S. (1) – w zakresie czynu z pkt. I części wstępnej wyroku, tj. kwalifikowanego odnośnie tego oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 k.k.,

- D. P. – w zakresie czynu z pkt. VIII części wstępnej wyroku, kwalifikowanego co do niego z art. 286 § 1 k.k.,

- J. W. (1) – w zakresie czynu z pkt. XI części wstępnej wyroku, kwalifikowanego co do niego z art. 286 § 1 k.k.

Akt oskarżenia w zakresie jednego czynu z art. 286 § 1 k.k. (pkt. L części wstępnej wyroku) dotyczy również oskarżonego T. K. (1), któremu zarzucono popełnienie tego przestępstwa wspólnie i w porozumieniu z M. O. (1) i M. O. (2).

W zakresie odnoszącym się do A. R. akt oskarżenia obejmuje łącznie 50 przestępstw, w tym 18 czynów kwalifikowanych z art. 231 § 1 i 2 k.k. w zb. z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. (pkt. LIX-LXII, LXIV, LXVI, LXXI, LXXXI, LXXXVIII, XCI, XCII, XCIII, XCIX, CI, CII, CIV, CVI) wśród nich jeden - z zastosowaniem także art. 294 k.k. (pkt. LVIII części wstępnej wyroku), nadto 31 przestępstw z art. 228 § 3 k.k. w zb. z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k. (pkt. LXIII, LXV, LXVII – LXX, LXXII – LXXX, LXXXII – LXXXVII, LXXXIX, XC, XCIV – XCVIII, C, CIII, CV) oraz jedno przestępstwo kwalifikowane z art. 228 § 3 k.k. w zw. z art. 65 k.k. (pkt. CVII części wstępnej wyroku).

Oskarżonych J. R. (1) i G. R. (1) oraz działających wspólnie i w porozumieniu z nimi w kilku przypadkach trzech innych oskarżonych, Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 13 grudnia 2016 r., sygn. akt III K 280/10 uniewinnił od popełnienia następujących czynów opisanych w części wstępnej wyroku:

- J. R. (1) – opisanych w punktach: I – VIII, X – XIV, XVI – XIX, XXI – XXV, XXVII – XLIII,

- G. R. (1) - w punktach: I, VI –VIII, X – XIV, XVI – XIX, XXI – XXV, XXVII – XLIII,

- J. S. (1) - w pkt. I,

- D. P. – w pkt. VIII,

- J. W. (1) – w pkt. XI.

W zakresie przestępstw opisanych w punktach IX, XV, XX i XXVI Sąd Okręgowy wydał wobec J. R. (1) i G. R. (1) orzeczenie skazujące, dokonując jednocześnie w tej części daleko idących zmian opisów tych czynów:

- zakresie zarzutu z pkt. IX uznał obu oskarżonych za winnych tego, że w dniu 09.06.1999 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili R. Z. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci prawa najmu do lokalu komunalnego nr (...) o powierzchni całkowitej 36 m², położonego w S. przy ul. (...), wyzyskując jego niezdolność do należytego pojmowania przedsiębranego działania, w ten sposób, że doprowadzili do zamiany międzylokatorskiej, w wyniku której R. Z. utracił prawo do najmu wskazanego lokalu komunalnego, wskutek czego R. Z. został osobą bezdomną, czym J. R. (1) i G. R. (1) uczynili sobie z powyższego sposobu stałe źródło dochodu, uznając, że czyn ten wyczerpał znamiona z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k.,

- w zakresie zarzutu XV uznał J. R. (1) i G. R. (1) za winnych tego, że w dniu 18.11.1998 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili M. P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci prawa najmu do lokalu komunalnego nr (...) o powierzchni całkowitej 41,13 m² położonego w S. przy ul. (...), po uprzednim wprowadzeniu go w błąd co do zapewnienia mu innego lokalu mieszkalnego nadającego się do zamieszkania oraz wyzyskując jego niezdolność do należytego pojmowania przedsiębranego działania, w ten sposób, że doprowadzili do zamiany międzylokatorskiej, w wyniku której M. P. został osobą bezdomną, czym J. R. (1) i G. R. (1) uczynili sobie z powyższego sposobu stałe źródło dochodu, uznając, że czyn ten wyczerpał znamiona z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k.,

- w zakresie zarzutu XX uznał J. R. (1) i G. R. (1) za winnych tego, że w dniu 31.01.2000 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili S. P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci prawa najmu do lokalu komunalnego nr (...) o powierzchni całkowitej 12,45 m² położonego w S. przy ul. (...), uprzednio wprowadzając w błąd co do swojego rzeczywistego zamiaru i celu działania oraz wyzyskując jego niezdolność do należytego pojmowania przedsiębranego działania, w ten sposób, że doprowadzili do zamiany międzylokatorskiej, w wyniku której S. P. utracił prawo do najmu wskazanego lokalu komunalnego, nie uzyskując w zamian współmiernej rekompensaty finansowej, czym J. R. (1) i G. R. (1) uczynili sobie z powyższego sposobu stałe źródło dochodu, uznając, że czyn ten wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k.,

- w zakresie zarzutu opisanego w punkcie XXVI części wstępnej wyroku, uznał J. R. (1) i G. R. (1) za winnych tego, że w dniu 31.12.1999 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili R. O. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci prawa najmu lokalu komunalnego nr (...) położonego w S. przy ul. (...) w S. o powierzchni całkowitej 29,67 m², wyzyskując jego niezdolność do należytego pojmowania przedsiębranego działania, w ten sposób, że doprowadzili do zamiany międzylokatorskiej, w wyniku której R. O. utracił prawo najmu lokalu komunalnego, wskutek czego R. O. stał się osobą bezdomną, czym J. R. (1) i G. R. (1) uczynili sobie z powyższego sposobu stałe źródło dochodu, uznając, że czyn ten wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k.

Sąd uznał, że wskazane wyżej czyny stanowią ciąg przestępstw i na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonym:

- J. R. (1) karę 4 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych po 100 zł każda,

- G. R. (1) karę 2 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 100 zł każda.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy uniewinnił nadto:

- M. O. (1) – od popełnienia czynów opisanych w punktach XLIV – LII i LIV – LVII części wstępnej,
- M. O. (2) – od popełnienia czynów opisanych w punktach XLIV, XLVII – LII, LIV, LVI, LVII,
- T. K. (1) – od popełnienia czynu opisanego w pkt. L.

W zakresie zarzutu opisanego w pkt. LIII części wstępnej wyroku, uznał M. O. (1) i M. O. (2) za winnych tego, że w dniu 23.05.2001 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili G. P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci prawa najmu do lokalu komunalnego nr (...) położonego w S. przy ul. (...), o powierzchni całkowitej 28,20 m², wyzyskując jego niezdolność do należytego pojmowania przedsiębranego działania, w ten sposób, że doprowadzili do zamiany międzylokatorskiej, w wyniku której G. P. utracił prawo do najmu lokalu komunalnego, wskutek czego stał się osobą bezdomną, uznając, że czyn ten wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył im:

- M. O. (1) karę 1 roku pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 100 zł każda,
- M. O. (2) również karę 1 roku pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 100 zł każda.

Sąd Okręgowy uniewinnił oskarżonego A. R. od popełnienia czynów opisanych w punktach: LVIII – LXII, LXXIV, LXXVI, LXXVIII, LXXXI, LXXXVIII, XCI – XCIII, XCIX, CI, CII, CIV, CVI.

W zakresie zarzutów ujętych w punktach: LXIII, LXV, LXVII – LXX, LXXII – LXXV, LXXVII, LXXIX, LXXX, LXXXII – XC, XCIV – XCVIII, C, CIII, CV uznał A. R. za winnego tego, że w nieustalonym dokładnie czasie, w okresie od grudnia 1998 r. do lipca 2005 r. w S., będąc funkcjonariuszem publicznym jako zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali Komunalnych Urzędu Miasta w S., działając z powziętym z góry zamiarem i przy wykorzystaniu powtarzającej się sposobności, wielokrotnie przyjął korzyści majątkowe od J. R. (1) w zamian za obietnicę udzielenia pomocy podczas realizacji procedur zamian międzylokatorskich oraz wykupów lokali komunalnych z zastosowaniem bonifikaty od Gminy M. S., w łącznej kwocie nieprzekraczającej 200.000 zł, czym uczynił sobie z powyższego stałe źródło dochodu, podważając przy tym zaufanie społeczności do działalności instytucji publicznej jaką jest Urząd Miasta S., uznając, że czyn ten wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 k.k. i na podstawie art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k. w zw. z art. 33 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył A. R. karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych po 100 zł każda.

W zakresie zarzutu opisanego w pkt. CVIII uznał A. R. za winnego tego, że w nieustalonym dokładnie dniu, w czasie od 01.01.2006 r. do 31.12.2008 r. w S., jako kierownik do spraw mieszkaniowych (...) Sp. z o.o., w związku z pełnieniem funkcji publicznej, działając z zamiarem z góry powziętym i przy wykorzystaniu powtarzającej się sposobności, dwukrotnie przyjął od G. R. (1) korzyści majątkowe o łącznej wartości 5.000 zł, w zamian za obietnicę udzielenia pomocy przy realizacji procedur zamian międzylokatorskich lokali należących do zasobu (...) Sp. z o.o., podważając przy tym zaufanie społeczności do działalności instytucji pełniących funkcje publiczne, jaką był wówczas (...) Sp. z o.o., uznając, że czyn ten wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i na podstawie art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., wymierzył A. R. karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 100 zł każda.

Na podstawie art. 69 § 1 k.k. i 70 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 r.) w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonych kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres czterech lat próby w stosunku do G. R. (1), M. O. (1) i M. O. (2).

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. połączył kary pozbawienia wolności orzeczone wobec A. R. (w pkt. XII I XIII części dyspozytywnej) i wymierzył mu karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych po 100 zł każda.

W oparciu o przepisy art. 41 § 1 k.k. w zw. z art. 43 § 1 pkt. 2 k.k. w zw. z art. 39 pkt. 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec A. R. zakaz zajmowania stanowiska pracownika administracji rządowej i samorządowej na okres 10 lat.

Powołując się na przepisy art. 44 § 4 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł przepadek równowartości korzyści osiągniętej z popełnionego przestępstwa w wysokości 205.000 zł.

Na poczet orzeczonych kar zaliczył okresy tymczasowego aresztowania i zatrzymania:

- J. R. (1) - od 16.12.2008 r. do 15.09.2009 r.,
- G. R. (1) – od 16.12.2008 r. do 15.09.2009 r.,
- M. O. (1) – 24.03.2009 r. do 26.03.2009 r. oraz 02.04.2009 r. do 15.09.2009 r.,
- M. O. (2) – od 24.03.2009 r. do 26.03.2009 r. oraz od 02.04.2009 r. do 15.09.2009 r.,
- A. R. – od 16.12.2008 r. do 18.12.2008 r. oraz od 06.01.2009 r. do 20.04.2009 r.

Zasądził na rzecz Skarbu Państwa od każdego z oskarżonych wydatki postępowania w części skazującej odnoszącej się do sprawy każdego z nich i wymierzył im stosowne opłaty.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie został zaskarżony apelacjami prokuratora oraz obrońców oskarżonych: J. R. (1), G. R. (1), M. O. (1) i M. O. (2) oraz A. R.. Obrońca J. W. (1) złożył odpowiedź na apelację prokuratora.

Prokurator zaskarżył wyrok w całości odnośnie wszystkich oskarżonych. Zarzucił w swojej apelacji:

I. w części dotyczącej:

- uniewinnienia J. R. (1) od czynów opisanych w punktach od I do VIII, od X do XIV, od XVI do XIX, od XXI do XXV i od XXVII do XLIII części wstępnej wyroku (pkt. I dyspozytywnej),
 - uniewinnienia G. R. (1) od czynów opisanych w punktach I, VI – VIII, X do XIV, XVI do XIX, XXI do XXV i XXVII do XLIII części wstępnej (pkt. II części dyspozytywnej),
 - uniewinnienia M. O. (1) od czynów opisanych w punktach XLIV do LII i od LIV do LVII części wstępnej (pkt. VII części dyspozytywnej),
 - uniewinnienia M. O. (2) od czynów opisanych w punktach XLIV, XLVII do LII, LIV, LVI i LVII części wstępnej wyroku (pkt. VIII części dyspozytywnej),
 - uniewinnienia A. R. od czynów opisanych w punktach od LVIII do LXII, LXIV, LXVI, LXXI, LXXVI, LXXVIII, LXXXI, LXXXVIII, XCI, XCII, XCIII, XCIX, CI, CII, CIV oraz CVI części wstępnej (pkt. XI części dyspozytywnej),
 - a także w częściach dotyczących zmiany opisu i kwalifikacji prawnej czynów opisanych w punktach:
 - IX, XV, XX, XXVI części wstępnej dot. J. R. (1) i G. R. (1) (pkt. VI części dyspozytywnej wyroku),
 - LIII części wstępnej wyroku dot. M. O. (1) i M. O. (2) (pkt. X części dyspozytywnej wyroku),
 - LXIII, LXV, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVII, LXXIX, LXXX, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXIX, XC, XCIV, XCV, XCVI, XCVII, XCVIII, C, CIII, CV części wstępnej wyroku dot. A. R. (pkt. XII części dyspozytywnej wyroku)
- **obrazę art. 7 k.p.k.** poprzez dokonanie dowolnych ustaleń, iż:

- a. w przypadku przeprowadzania zamian mieszkań komunalnych nie miało znaczenia czy dana osoba będąca podmiotem zamiany faktycznie w lokalu przebywała,
- b. brak ze strony organów Miasta i Gminy S. weryfikacji, kto zajmie lokal komunalny i go sprywatyzuje – wykluczał cel działania oskarżonych, jakim było wprowadzenie w błąd pracowników (...),
- c. Miasto i Gmina S. nie zostali pokrzywdzeni działaniami oskarżonych, bowiem nie dochodziło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem z uwagi na przyjętą politykę lokalową magistratu,
- d. brak stałego miejsca zamieszkania nie świadczył w niniejszej sprawie o tym, iż pokrzywdzeni stawali się osobami bezdomnymi w wyniku działań oskarżonych,
- e. oskarżeni nie wykorzystywali życiowej nieporadności najemców a podejmowane przez pokrzywdzone osoby decyzje o udziale w transakcjach organizowanych przez oskarżonych były uzasadnione ekonomicznie,
- f. a w efekcie - błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nietrafnym przyjęciu, iż ani Gmina M. S., ni pokrzywdzeni pierwotni najemcy zadłużonych lokali komunalnych nie zostali wprowadzeni w błąd i doprowadzeni do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem,
- g. podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego materiału dowodowego winna prowadzić do uznania, że Gmina M. S. była zainteresowana sprzedażą z bonifikatą konkretnych mieszkań, ale wyłącznie ubogim, kwalifikowanym najemcom – bo wykluczałoby to te osoby z kręgu potencjalnych osób roszcujących prawo do lokalu komunalnego, nadto, że złożony proceder oskarżonych na skutek różnego rodzaju działań zmierzał do zawarcia umowy najmu, w czasie podpisywania której, wprowadzono pokrzywdzona gminę w błąd co do tego, że lokal będzie wykorzystywany na zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych osoby zawierającej umowę oraz co do osoby, której przysługiwać będzie prawo wykupu lokalu z bonifikatą, a także, że pokrzywdzeni nie otrzymywali adekwatnego ekwiwalentu swojego świadczenia lub zatajano przed nimi możliwość uzyskania realnie wyższych, słusznych roszczeń.

II. w części dotyczącej:

- uniewinnienia J. S. (1) od czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku (pkt. III części dyspozytywnej),
- uniewinnienia D. P. od czynu opisanego w pkt. VIII części wstępnej wyroku (pkt. IV części dyspozytywnej),
- uniewinnienia J. W. (1) od czynu opisanego w pkt. XI części wstępnej wyroku (pkt. V części dyspozytywnej),
- uniewinnienia T. K. (1) od czynu opisanego w pkt. L części wstępnej wyroku (pkt. IX części dyspozytywnej):
- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nietrafnym przyjęciu, iż w przypadku tych oskarżonych nie zaistniał zamiar bezpośredni w postaci pokrzywdzenia gminy i osób, które uczestniczyły w zamianach,

podczas gdy ogólny przepływ informacji w środowisku, w którym funkcjonowali, kontakty i rozmowy z pozostałymi oskarżonymi i okoliczności czynów im zarzucanych nakazywały uznać, że podpisując pełnomocnictwa nie tylko godzili się na ich wykorzystanie do wyłudzenia nienależnych bonifikat, ale wręcz mieli tego świadomość.

III. w części dotyczącej czynów zarzucanych A. R. w punktach LVIII – LXIV, LXVI, LXXI, LXXVI, LXXVIII, LXXXI, LXXXVIII, XCI, XCII, XCIII, XCIX, CI, CII, CIV, CVI części wstępnej wyroku –

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym przyjęciu, że oskarżony nie miał możliwości odmowy przeprowadzenia zamian lokali komunalnych, a nadto, że nie podejmował on żadnych niezgodnych z prawem czynności, co uniemożliwiło przypisanie oskarżonemu A. R. sprawstwa w zakresie czynu z art. 231 § 1 i 2 k.k., podczas gdy okoliczności „współpracy” z J. R. (1) wskazywały na przestępczy charakter procederu, a obowiązujące przepisy

uprawniali do zawierania w imieniu Gminy M. S. umów z bonifikatą wyłącznie na rzecz ubogich, kwalifikowanych najemców.

IV. obrazę art. 413 § 2 pkt. 2 k.p.k. polegającą na niewskazaniu w punkcie XVII części dyspozytywnej wyroku osoby konkretnego oskarżonego lub oskarżonych oraz konkretnego czynu, którego ma dotyczyć zawarte tam rozstrzygnięcie oparte o dyspozycję art. 44 § 4 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. o przypadku na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści osiągniętej z popełnionego przestępstwa w wysokości 205.000 zł.

Podnosząc powyższe zarzuty, prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i:

I. w zakresie czynów oskarżonego J. R. (1) opisanych w punktach II, III i IV części wstępnej wyroku, umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt. 6 k.p.k. z uwagi na przedawnienie karalności,

II. przekazanie wyroku w pozostałym zakresie Sądowi Okręgowemu w Szczecinie jako sądowi I instancji, do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego J. R. (1) zarzucił w apelacji:

1. obrazę prawa materialnego, a to art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., polegającą na ich nieprawidłowym zastosowaniu i uznaniu, że na skutek przypisanego oskarżonemu czynu – w postaci zamiany lokatorskiej – doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez R. Z., M. P., R. O. i S. P., gdy obiektywnie rzecz biorąc, na skutek tej zamiany w dalszym ciągu przysługiwało im prawo najmu lokalu komunalnego, które w dodatku w następnej kolejności ulegało przekształceniu w prawo własnościowe do lokalu mieszkalnego, a tym samym, czyn przypisany oskarżonym prowadził per se do zwiększenia stanu aktywów pokrzywdzonych osób, a nadto w ustalonym stanie faktycznym brak dostatecznych podstaw dla przyjęcia, że oskarżeni uczynili sobie z przestępstwa źródło dochodu,

2. gdyby jednak Sąd Apelacyjny w wyżej opisanym naruszeniu nie dopatrył się obrazę prawa materialnego – obrońca stawia tu zarzut obrazę przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k. polegającego na ustaleniu, że oskarżony dopuścił się popełnienia przestępstw przypisanych mu w pkt. VI, w szczególności wykorzystując niezdolność pokrzywdzonych do należytego pojmowania przedsięwziętych czynności i doprowadzając ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem;

3. obrazę przepisów postępowania, a to art. 14 § 1 k.p.k., która mogła mieć wpływ na wynik postępowania poprzez:

a) błędne uznanie przez sąd pierwszej instancji, że czyn opisany w pkt. VI tiret 1 wyroku, polegający w swej istocie na tym, że w dniu 6 czerwca 1999 r. w S. oskarżony wspólnie i w porozumieniu z G. R. (1) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził R. Z. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci prawa najmu do lokalu komunalnego przy ul. (...) jest tożsamy z przypisanym w zarzucie IX aktu oskarżenia czynem, polegającym w swej istocie na tym, że w dniu 6 sierpnia 1999 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu z G. R. (1) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził J. i B. T. oraz R. Z. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci lokalu komunalnego przy ul. (...), gdy z uwagi na czas, miejsce, sposób popełnienia i przedmiot tych czynów, nie można przyjąć ich tożsamości;

b) błędne uznanie przez sąd pierwszej instancji, że czyn opisany w pkt. VI tiret 2 wyroku, polegający w swej istocie na tym, że w dniu 18 listopada 1999 r. w S. oskarżony wspólnie i w porozumieniu z G. R. (1) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził M. P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci prawa najmu do lokalu komunalnego przy ul. (...) jest tożsamy z przypisanym w zarzucie XV aktu oskarżenia czynem, polegającym w swej istocie na tym, że w dniu 28 grudnia 1999 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu z G. R. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził M. P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci lokalu komunalnego przy ul. (...), gdy z uwagi na czas, miejsce, sposób popełnienia i przedmiot tych czynów, nie można przyjąć ich tożsamości,

c) błędne uznanie przez sąd pierwszej instancji, że czyn opisany w pkt. VI tiret 3 wyroku, polegający w swej istocie na tym, że w dniu 31 stycznia 2000 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu z G. R. (1) w celu osiągnięcia

korzyści majątkowej doprowadzili S. P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci prawa najmu do lokalu komunalnego przy ul. (...), jest tożsamy z przypisanym w zarzucie XX aktu oskarżenia czynem polegającym w swej istocie na tym, że w dniu 5 czerwca 2000 r., działając wspólnie i w porozumieniu z G. R. (1) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził S. P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci lokalu komunalnego przy ul. (...), gdy z uwagi na czas, miejsce, sposób popełnienia i przedmiot tych czynów, nie można przyjąć ich tożsamości;

d) błędne uznanie przez sąd pierwszej instancji, że czyn opisany w pkt. VI tiret 4 wyroku, polegający w swej istocie na tym, że w dniu 31 grudnia 1999 r., działając wspólnie i w porozumieniu z G. R. (1) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili R. O. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci prawa najmu do lokalu komunalnego przy ul. (...), jest tożsamy z czynem przypisanym w zarzucie XXVI aktu oskarżenia, polegającym w swej istocie na tym, że w dniu 29 września 2000 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu z G. R. (1) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadzili R. O. oraz R. T. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci lokalu komunalnego przy ul. (...), gdy z uwagi na czas, miejsce, sposób popełnienia i przedmiot tych czynów, nie można przyjąć ich tożsamości;

4. błąd istotnych dla sprawy ustaleń faktycznych skutkujący obrazą prawa

materialnego, a to art. 2a pkt 5a ustawy z dnia 29 listopada 1990 r. o pomocy

społecznej, polegającą na jego nieprawidłowym zastosowaniu i przyjęciu, że

R. Z., M. P., R. O. i S. P. wskutek

przeprowadzonych przez oskarżonego zamian międzylokatorskich przysługujących im na podstawie umów najmu lokali komunalnych, stali się osobami bezdomnymi, gdy w rzeczywistości każda z tych osób po przeprowadzeniu zamian, w dalszym ciągu zamieszkiwała w lokalu mieszkalnym w rozumieniu przepisów o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych, co jest wystarczającą przesłanką negatywną do uznania osoby za bezdomną w rozumieniu tego przepisu;

5. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez dowolne przyjęcie, że korzyść materialna uzyskana przez pokrzywdzonych za dokonane wymiany, nie była wymierna, podczas gdy prawidłowe poczynienie ustalenia tego rodzaju, wymagałoby sięgnięcia do wiadomości specjalnych biegłego z zakresu wyceny nieruchomości, czego sąd pierwszej instancji nie uczynił;

a nadto w odniesieniu do S. P.:

6. obrazę prawa materialnego, a to art. 6 ust. 2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, która polegała na przyjęciu w ustaleniach faktycznych poczynionych przez sąd pierwszej instancji, że J. R. (1) groził S. P. i jego matce, podczas gdy zachowanie takie nie było objęte wniesionym w sprawie aktem oskarżenia i stanowiło odrębny czyn, który wyczerpuje znamiona innego typu przestępstwa, co do którego w stosunku do J. R. (1) w ogóle nie było prowadzone postępowanie karne;

7. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że S. P. nie wiedział, że udzielone przez niego pełnomocnictwo posłuży do przeprowadzenia zamiany i prywatyzacji lokalu, gdy udzielając go w takim szerokim zakresie powinien był liczyć się z tym, że na jego podstawie pełnomocnik będzie mógł przedsięwziąć inne czynności niż tylko związane z wynajmem lokalu a następnie samodzielnie uczestniczył w czynności zawarcia umowy przedwstępnej i umowy definitywnej zamienionego lokalu, przyjął za te transakcje umówioną cenę – nie odbiegającą znacznie od ceny oszacowania – a tym samym należy przyjąć, że uczestniczył w procedurze;

a w zakresie czynów na szkodę R. O., R. Z. oraz M. P.

8. obrazę prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 k.p.k., polegającą na przeprowadzeniu dowolnej a nie swobodnej oceny zeznań tych świadków i uznaniu za

prawdziwe ich twierdzeń jakoby oskarżony wspólnie i w porozumieniu z J. R. (2) wprowadzili tych pokrzywdzonych w stan upojenia alkoholowego w celu uzyskania od nich pełnomocnictw notarialnych do przeprowadzenia wymian międzylokatorskich, gdy czynności sporządzenia tych pełnomocnictw zostały przeprowadzone przed notariuszami będącymi osobami zaufania publicznego, ważności dokumentu pełnomocnictwa nikt skutecznie nie zaprzeczył, a fakt jego sporządzenia stoi w sprzeczności z twierdzeniami w.w. osób, że mogły być one w czasie jego sporządzania w stanie upojenia alkoholowego;

9. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na bezzasadnym przyjęciu, że z prawa najmu, w które wstąpili R. O., R. Z. oraz M. P. na skutek przeprowadzonych wymian ani wykupione przez nich na własność lokale mieszkalne, nie stanowiły mienia przysługującego tym osobom, gdy umowy, na podstawie których doszło do powstania stosunku najmu czy nabycia własności nieruchomości lokalowych, były ważne i powodowały zwiększenie po stronie aktywów tych osób.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca J. R. (1) wniósł o :

- zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie J. R. (1) od zarzutu

popęlnienia czynów opisanych w pkt. VI sentencji.

Obrońca G. R. (1) zarzucił w apelacji:

1. w zakresie czynów opisanych w pkt. VI części rozstrzygającej wyroku obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 413 § 2 pkt. 1 k.p.k., polegającą na nieoznaczeniu w opisie czynów przypisanych oskarżonemu G. R. (1) wartości mienia, którego niekorzystne rozporządzenie nastąpiło,

2. obrazę przepisów postępowania, to jest art. 7 k.p.k., mającą wpływ na treść wyroku, polegającą na ustaleniu, iż oskarżony dopuścił się popełnienia przestępstwa przypisanego mu w pkt. VI tiret pierwszy części dyspozytywnej wyroku, w szczególności wykorzystując niezdolność pokrzywdzonego do należytego pojmowania przedsiębranego działania, podczas gdy wnikliwa analiza materiału dowodowego sprawy, w szczególności wyjaśnień oskarżonych, zeznań przesłuchanych w postępowaniu świadków, w tym w szczególności R. Z., dokumentów, w tym tych w formie aktów notarialnych, okoliczności faktycznych zdarzeń prowadzą do wniosku przeciwnego, w szczególności nie dających się w tym zakresie usunąć wątpliwości,

3. obrazę przepisów postępowania, to jest art. 7 k.p.k., mającą wpływ na treść wyroku, polegającą na ustaleniu, iż oskarżony dopuścił się popełnienia przestępstwa przypisanego mu w pkt. VI tiret drugi części dyspozytywnej wyroku, w szczególności wykorzystując niezdolność pokrzywdzonego do należytego pojmowania przedsiębranego działania, podczas gdy wnikliwa analiza materiału dowodowego sprawy, w szczególności wyjaśnień oskarżonych, zeznań przesłuchanych w postępowaniu świadków, w tym w szczególności M. P., dokumentów, w tym tych w formie aktów notarialnych, okoliczności faktycznych zdarzeń prowadzą do wniosku przeciwnego, w szczególności nie dających się w tym zakresie usunąć wątpliwości,

4. obrazę przepisów postępowania, to jest art. 7 k.p.k., mającą wpływ na treść wyroku polegającą na ustaleniu, iż oskarżony dopuścił się popełnienia przestępstwa przypisanego mu w pkt. VI tiret trzeci części dyspozytywnej wyroku, w szczególności wykorzystując niezdolność pokrzywdzonego do należytego pojmowania przedsiębranego działania, podczas gdy wnikliwa analiza materiału dowodowego sprawy, w szczególności wyjaśnień oskarżonych, zeznań przesłuchanych w postępowaniu świadków, w tym w szczególności S. P., dokumentów, w tym tych w formie aktów notarialnych, okoliczności faktycznych zdarzeń, prowadzą do wniosku przeciwnego, w szczególności nie dających się w tym zakresie usunąć wątpliwości,

5. obrazę przepisów postępowania, to jest art. 7 k.p.k., mającą wpływ na treść wyroku, polegającą na ustaleniu, iż oskarżony dopuścił się popełnienia przestępstwa przypisanego mu w pkt. VI tiret czwarty części dyspozytywnej wyroku, w szczególności wykorzystując niezdolność pokrzywdzonego do należytego pojmowania przedsiębranego

działania, podczas gdy wnikliwa analiza materiału dowodowego sprawy, w szczególności wyjaśnień oskarżonych, zeznań przesłuchanych w postępowaniu świadków, w tym w szczególności R. O., dokumentów, w tym tych w formie aktów notarialnych, okoliczności faktycznych zdarzeń, prowadzą do wniosku przeciwnego, w szczególności nie dających się w tym zakresie usunąć wątpliwości.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca G. R. (1) wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów, względnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Szczecinie celem ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonych M. O. (1) i M. O. (2) zarzucił w apelacji:

- naruszenie prawa procesowego, a to art. 4 k.p.k., 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., które miało wpływ na treść orzeczenia przez dokonanie dowolnej, wybiórczej i niepełnej oceny materiału dowodowego, w zakresie przypisanego czynu prowadzącej do bezkrytycznego:
- uznania, że oskarżony M. O. (1) uczestniczył oraz działał wspólnie w porozumieniu w zamianie lokalu przy ul. (...) w S., choć jego udział w tej zamianie nie wynika z żadnego przeprowadzonego w sprawie dowodu (ani osobowego, ani dokumentarnego), zaś zarówno G. P. jak i L. Z. oraz P. G., a także sam oskarżony M. O. (2) – wskazują, że zamiana została dokonana z wyłącznym udziałem M. O. (2) i P. G. bez udziału M. O. (1);
- czynienia ustaleń faktycznych w oparciu o zeznania G. P. złożone w postępowaniu przygotowawczym przed agentami (...), choć jak Sąd I instancji sam wskazuje, G. P. miał być wówczas osobą upośledzoną, nie potrafiącą pisać i czytać, a jego zeznania z postępowania przygotowawczego (kiedy był przesłuchiwany bez udziału psychologa czy obrońców oskarżonych) stoją w sprzeczności nie tylko z późniejszą relacją w Sądzie, ale przede wszystkim z relacją bezstronnych świadków – P. G. oraz relacją L. Z., a także z treścią dowodów z dokumentów, z których wynika czynny, osobisty udział G. P. w planowaniu, wielomiesięcznych przygotowaniach do zamiany i samej wieloetapowej transakcji,
- czynienia ustaleń faktycznych w oparciu o zeznania G. P. złożone w postępowaniu przygotowawczym przed agentem CBA, choć Sąd I instancji sam, na k. 417 uzasadnienia słusznie wskazuje, że: „ocenając zeznania (...) Sąd wziął także pod uwagę okoliczności w jakich zostały one złożone. W przypadku zeznań składanych przed funkcjonariuszami CBA niektórzy najemcy mieszkań komunalnych mogli obawiać się postawienia im zarzutu współdziałania z oskarżonymi, natomiast podczas postępowania sądowego często przyznawali, iż nie uważają się za osoby pokrzywdzone i są w pełni zadowolone z przeprowadzonych zamian. Na takie rozumowanie pozwalają zebrane dowody. Jak wynika bowiem z dołączonych do akt sprawy wyroków sądowych, były prowadzone postępowania właśnie w stosunku do tych osób, które podczas przesłuchań przyznawały, że wiedziały co czynią, a status pokrzywdzonych przyznawany był tym, którzy powoływali się na różne okoliczności, w wyniku których nie do końca byli zadowoleni z dokonanych zamian”,
- pominięciu przy dokonywaniu ustaleń faktycznych okoliczności, że G. P. sam, bez udziału oskarżonego M. O. (2) podejmował czynności związane z zarządem oraz następnie czynności mające mu umożliwić „zbycie” mieszkania, a świadczące o racjonalnej ocenie sytuacji i braku upośledzenia, tj.:

a) w dniu 7 marca 1997 r. zawarł osobiście umowę dotyczącą lokalu socjalnego - k. 229, teczka adresowa 93,

b) w dniu 10 marca 1997 r. osobiście przejął protokołem zdawczo-odbiorczym mieszkanie przy ul. (...) (lokal socjalny) – k. 238 teczka adresowa nr 93,

c) w dniu 1 kwietnia 1999 r. zawarł osobiście kolejną umowę najmu lokalu socjalnego – k. 223 teczka adresowa 93,

d) w dniu 20 marca 2001 r. zawarł kolejną umowę najmu lokalu komunalnego na czas nieokreślony (uprzednio osobiście przekwalifikował lokal socjalny na lokal komunalny, co umożliwiło następnie jego „zbycie”) - k.217 teczka adresowa 93,

e) w dniu 17 maja 2001 r. sporządził osobiście protokół wstępny mieszkania przy ul. (...) (w toku przesłuchania zaprzeczając, że znajduje się na nim jego podpis) – k. 236 teczka 93,

f) w dniu 25 maja 2001 r. osobiście rozwiązał umowę najmu dotyczącą lokalu przy ul. (...) – k. 235 teczka adresowa 93,

g) w dniu 25 maja 2001 r. osobiście podpisał akt notarialny – umowę REP A 2820/2001 wraz z L. Z. – k. 245 teczka adresowa 93,

h) osobiście złożył wniosek o zamianę oraz osobiście odebrał w urzędzie miejskim w dniu 27 maja 2001 r. skierowanie J. Z. do zawarcia umowy najmu mieszkania przy ul (...) (którego potrzebował do rozliczenia się z lokalu z administracją) – k. 290 teczka adresowa 93,

i) ostatecznie zawarł osobiście umowę sprzedaży, zbywając nieruchomość nabytą w wyniku zamiany (i zatrzymując uzyskane z tego tytułu środki),

- bezkrytyczne przyjęcie, że oskarżeni mieliby wykorzystać nieporadność G. P., choć na k. 417 ab initio uzasadnienia, Sąd sam wskazuje, iż: nie sposób przyjąć, że oskarżeni wykorzystywali nieporadność życiową najemców (...), nie sposób nie zauważyć, że podejmowane przez te osoby decyzje o udziale w transakcjach organizowanych przez oskarżonych były uzasadnione ekonomicznie, a nadto stan G. P. na rozprawie w dniu 30 września 2016 r. (kiedy jego zachowanie i opis zachowania w protokole, nie wskazuje na żadne wątpliwości co do jego percepcji, a przeciwnie – wskazują, że obawiał się odpowiedzialności podczas przesłuchania w (...)) mógł być zupełnie inny niż 15 lat wcześniej, tj. w roku 2001,
- brak uwzględnienia przez Sąd I instancji, że G. P. nie jest osobą bezdomną lecz po dokonaniu „zbycia” lokalu przy ul. (...), przeprowadził się do swojego partnera życiowego, z którym nieprzerwanie od czasu zamiany zamieszkuje (uprzednio zresztą zbywając nieruchomość nabytą w wykonaniu umowy zamiany),
- brak uwzględnienia przez Sąd I instancji, że G. P. otrzymał za zbycie prawa najmu kwotę adekwatną do rynkowej wartości posiadanego prawa najmu, a zatem nie został doprowadzony do niekorzystnego rozporządzenia mieniem,

co miało oczywisty wpływ na treść wyroku w zakresie przyjęcia sprawstwa i winy oskarżonych odnośnie przypisanego im w pkt. X wyroku czynu.

Nadto zarzucił:

- obrazę prawa materialnego, a to art. 286 § 1 k.k. poprzez przyjęcie, że dokonanie zamiany z dopłatą prowadziło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, choć G. P. otrzymał świadczenie adekwatne i współmierne do świadczenia wzajemnego, zatem ustawowe znamię czynu nie zostało wypełnione.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca M. O. (1) i M. O. (2) wniósł o:

- orzeczenie odmiennie co do istoty sprawy w zakresie pkt. X części dyspozytywnej wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych od zarzucanego im czynu i obciążenie Skarbu Państwa również i w tej części kosztami postępowania w sprawie,

ewentualnie

- uchylenie w części skazującej zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obrońca oskarżonego A. R. zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 7 k.p.k. poprzez:

a) dowolną ocenę wyjaśnień J. R. (1) i G. R. (1) w części, w której wskazują oni na wręczanie łapówek A. R., mimo sprzeczności, a czasem wręcz niedorzeczności zawartych w tych wyjaśnieniach, niezgodności jednych z drugimi, a także oczywistego faktu, że wyjaśnienia te zostały uzgodnione między oskarżonymi,

b) nielogiczne wnioski co do przyjmowania korzyści majątkowych wysnute w oparciu o wyjaśnienia A. R. i to takiej części tych wyjaśnień, które stanowiły podstawę poczynionych przez sąd ustaleń faktycznych i zaniechanie oceny zeznań świadka D.-G. pod kątem prawdopodobieństwa przyjmowania takich korzyści przez oskarżonego R.,

c) zaniechanie oceny dokumentu sporządzonego przez CBA zawartego na kartach 21958-21972 nazwanego „analizą dokumentów dotyczących przychodów i wydatków A. R. w latach 1996-2008” poprzez zastąpienie tej oceny biernym powtórzeniem zawartych tam wniosków stojących w oczywistej sprzeczności z danymi dotyczącymi majątku oskarżonego A. R.

i w konsekwencji

2. błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mające wpływ na treść tego orzeczenia poprzez:

a) przyjęcie, że oskarżony A. R. nie mógł w oparciu o legalnie dostępne mu środki poczynić wydatków, które rzeczywiście poczynił w latach 1996-2008,

b) ustalenie, iż G. R. (1) uczestniczył „incydentalnie” we wręczaniu przez J. R. (1) korzyści majątkowych A. R.,

c) przyjęcie, iż G. R. (1) sam wręczył A. R. 5.000 zł łapówki,

d) przyjęcie, że wyjaśnienia G. R. (1) pozwoliły na ustalenie roli A. R. w zakresie przyjmowania tychże korzyści oraz - iż uściślają one wyjaśnienia J. R. (1),

e) przyjęcie, iż oskarżony A. R. otrzymał od J. R. (1) co najmniej 200.000 zł tytułem łapówek.

Podnosząc wskazane wyżej zarzuty, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie A. R..

Obrońca oskarżonego J. W. (1) złożył odpowiedź na apelację prokuratora. Wyraził w niej pogląd, że Sąd pierwszej instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, przy czym prokurator, skarżąc wydany wyrok, chociaż nie wyraził tego w sposób jednoznaczny, kwestionuje w istocie ocenę zachowania oskarżonego dokonaną przez przyzmat znamion czynu zabronionego. Wskazując brak po stronie J. W. (1) zamiaru wprowadzenia kogokolwiek w błąd, podniósł niezasadność zróżnicowanego potraktowania takich samych zachowań – J. W. (1) i M. K..

Obrońca J. W. (1) wniósł o oddalenie apelacji prokuratora „jako oczywiście bezzasadnej” i utrzymanie w mocy wyroku Sądu pierwszej instancji w zakresie, w jakim sąd uniewinnił tego oskarżonego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Spośród wniesionych apelacji, w zakresie sformułowanych w nich wniosków, niektóre okazały się zbieżne w postąpieniu sądu będącym efektem przeprowadzonej kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku. Ze stanowiskiem takim koresponduje mianowicie w całości apelacja prokuratora, jak również – w zakresie odnoszącym się do części skazującej wyroku - apelacja obrońcy M. O. (1) i M. O. (2). Nadto, także obrońca oskarżonego G. R. (1) zawarł w swojej apelacji jako alternatywny, wniosek o uchylenie kwestionowanego wyroku i przekazanie sprawy

Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania. Eksponowane w apelacjach obrońców wnioski o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonych, w aktualnym stanie postępowania jako przedwczesne, nie mogły być uwzględnione ani też poddane wszechstronnej, definitywnej ocenie, analogicznie jak zakres zarzutów podniesionych przez obrońców, a zmierzających do wykazania zasadności uniewinnienia oskarżonych także w tej części, w jakiej zostali skazani.

Kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku wykazała, że Sąd Okręgowy dysponował materiałem dowodowym, który wystarczający był do poczynienia prawdziwych ustaleń faktycznych. One też zasadniczo nie budzą znaczących kontrowersji, aczkolwiek odnośnie niektórych kwestii są niedostatecznie dokładne i jednoznaczne. Inne natomiast spostrzeżenia i wnioski nasuwają się odnośnie oceny prawnej zachowań oskarżonych – głównie w tym szerokim zakresie, w jakim zostali uniewinnieni od popełnienia zarzucanych im czynów, zarówno jeśli chodzi o działania oskarżonych zainteresowanych głównie uzyskaniem prawa własności lokali komunalnych na uprzywilejowanych zasadach finansowych (J. R., G. R., M. O., M. O.), jak też działania oskarżonego A. R., w szerokim zakresie mające mieć istotny związek z J. R. (1) i G. R. (1), jak również i takie poczynania, które stanowią w istocie jedynie pewne fragmenty całości powyższych dokonań (J. S., D. P., J. W., T. K.). Krytyczne spostrzeżenia odnoszą się jednak nie tylko do tego zakresu ustaleń i ocen jaki wiąże się z częścią uniewinniającą, lecz również i do części skazującej zaskarżonego wyroku. Brak przekonujących argumentów, które stwarzałyby możliwość uznania za trafne pierwszoinstancyjnych ocen w powyższym zakresie, powoduje, że analogicznie przedstawia się także kwestia możliwości dokonania oceny słuszności osądu prawnego poczyniań przedstawiciela Urzędu Miejskiego w S. A. R. – jak już powyżej wskazano – ściśle sprzężonych z działaniami oskarżonych J. R. (1) i G. R. (1). Wydanie przez sąd meriti orzeczenia uniewinniającego, przy równoczesnym braku dla wykazania słuszności takiego postąpienia, rzetelnej argumentacji świadczącej o dokonaniu odpowiednio wnikliwej, wszechstronnej analizy problematyki istotnej z punktu widzenia koniecznych w tym względzie ocen, skutkowało stwierdzeniem nieistnienia przekonujących podstaw do uznania w postępowaniu instancyjnym takiego stanowiska za trafne. Orzeczenie uniewinniające powoduje, że sąd odwoławczy w istocie rzeczy, nie dysponuje możliwością skorygowania takiego rozstrzygnięcia w jakimkolwiek zakresie, stąd też w niniejszej sprawie, w związku z wynikiem kontroli instancyjnej i zakresem apelacji prokuratora, nie mógł zapaść inny wyrok jak tylko – niemal w pełnym zakresie – kasatoryjny.

Apelacja prokuratora, okazała się zasadna również jeśli chodzi o postulowane w niej umorzenie postępowania z powodu przedawnienia karalności, co dotyczyło trzech spośród ogólnej liczby czterdziestu trzech przestępstw zarzucanych oskarżonemu J. R. (1). Spostrzeżenie to odnosi się mianowicie do czynów opisanych w punktach II, III i IV części wstępnej wyroku. Zważywszy na to, że stosując przepisy obowiązujące w dacie popełnienia każdego z tych czynów (dwa pierwsze – w dniu 02.03.1998 r. oraz 23.03.1998 r. i 16.03.1998 r., trzeci – 18.06.1998 r. i 07.08.1998 r.) – mających miejsce jeszcze przed nowelizacją Kodeksu karnego obowiązującą od dnia 01.09.1998 r. – należało je zakwalifikować z art. 199 § 1 d.k.k. w zb. z art. 205 § 1 d.k.k. w zw. z art. 10 § 2 d.k.k. (do oszustw w zakresie powodującym szkodę Gminie M. S. odnosi się art. 199 § 1 d.k.k., zaś na szkodę indywidualnych najemców – art. 205 § 1 d.k.k.). Nie ulega bowiem wątpliwości, że uregulowania znajdujące tu zastosowanie, tj. wskazane wyżej przepisy (art. 199 § 1 d.k.k. i 205 § 1 d.k.k.) są dla oskarżonego względniejsze, co zaś wynika z faktu, że przewidują zagrożenie karą od 6 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności, podczas gdy w sankcji przepisu art. 286 § 1 k.k. obowiązującego w dacie orzekania, przewidziane jest zagrożenie od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności. Zgodnie z art. 15 ustawy z dnia 06.06.1997 r. - Przepisy wprowadzające Kodeks karny, (Dz.U. z 02.08.1997 r., Nr 88, poz. 554 z późn. zm.), do ustalenia okresu przedawnienia należało zastosować przepisy nowego, tj. obowiązującego od 01.09.1998 r. Kodeksu karnego, jako że pod rządami poprzedniej ustawy karnej, odnośnie żadnego z tych czynów termin przedawnienia ich karalności niewątpliwie nie upłynął. Stosownie do przepisu art. 101 § 1 pkt. 3 k.k., czynów powyższych dotyczył 10-letni okres przedawnienia. Wynika to z faktu, że przewidziane w art. 102 k.k. wydłużenie okresu przedawnienia o kolejne 10 lat ze względu na wszczęcie postępowania, nie aktualizowało się w tym przypadku, wszczęcie bowiem postępowania in personam nastąpiło tu w dacie 15.12.2008 r., wtedy bowiem przedstawiono J. R. (1) zarzuty obejmujące trzy wskazane wyżej czyny. Oczywiście jest też, że samo przedstawienie zarzutów obejmujących te czyny, nastąpiło po upływie 10 lat od czasu ich zaistnienia, a więc po upływie terminu przedawnienia ich karalności. Zgodnie zatem ze stanowiskiem prokuratora, zawartym odnośnie tej kwestii w apelacji, sąd odwoławczy na podstawie art. 17 § 1 pkt. 6 k.p.k. w zw. z

art. 101 § 1 pkt. 3 k.k. w zw. z art. 15 cyt. wyżej ustawy z dnia 06.06.1997 r. - Przepisy wprowadzające Kodeks karny, postępowanie karne odnośnie J. R. (1) w zakresie czynów z pkt. II, III i IV części wstępnej wyroku, umorzył i kosztami procesu w tej części obciążył Skarb Państwa.

Wracając do rozważań dotyczących pozostałej części czynów objętych tymże postępowaniem, stwierdzić trzeba, iż poglądem Sądu Okręgowego, który wzbudził największe wątpliwości na tle takiej argumentacji jaką w tej mierze sąd przedstawił w uzasadnieniu, było uznanie, iż działania oskarżonych nie były wymierzone w dobro prawne jakie stanowi mienie w postaci mieszkaniowego zasobu gminy, tj. że w żadnym stopniu nie stanowiły one działań wyrządzających szkodę Gminie M. S.. Ocenę tego poglądu poprzedzić trzeba wskazaniem na pewne fakty, które znalazły odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, chociaż wydaje się, że nie odegrały one odpowiednio znaczącej roli w analizie i wnioskach leżących u podstaw dokonanego w tej sprawie wyrokowania. Sąd I instancji zawarł mianowicie w uzasadnieniu pewne informacje, odzwierciedlające kontekst prawny, w jakim dokonywały się poczynania oskarżonych podlegające osądowi w niniejszej sprawie. W oparciu o treści wynikające z prezentowanych uregulowań, wskazał jakiemu celowi służyło i służy nadal, utrzymywanie gminnego zasobu mieszkaniowego, nadto przedstawił szczegółowo uregulowania ustawowe i akty prawa miejscowego służące realizacji zmierzania, jakim w określonym czasie stało się dążenie do sprywatyzowania części mieszkań komunalnych i tym samym ograniczenia w pewnym stopniu mieszkaniowego zasobu gminy. Z tych wstępnych informacji można byłoby wnioskować, iż Sąd Okręgowy miał w polu widzenia nie tylko to, że polityka mieszkaniowa realizowana przez odpowiednie organy samorządu terytorialnego, służyć miała zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych niezamożnych członków wspólnoty gminnej (zgodnie z art. 4 ustawy z dnia 02.07.1994 r. o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych, Dz.U. z 1998 r., nr 120, poz. 787), ale też fakt, że podstawowym założeniem tej polityki, zgodnie z załącznikiem nr 1 do uchwały Rady Miejskiej z 02.12.1996 r. nr XXVIII/361/96, było wspieranie rodzin wykazujących determinację w dążeniu do rozwiązywania swoich potrzeb mieszkaniowych poprzez zaangażowanie w tym celu własnych środków. Sąd dał wyraz również temu, iż w myśl ogólnych zasad najmu wynikających z powyższej uchwały, przyjęte w nich rozwiązania, miały służyć racjonalnemu zasiedlaniu mieszkaniowego zasobu gminy. Realizowanie tego miało dokonywać się przy powiązaniu wielkości mieszkań i ich standardu z możliwościami finansowymi rodzin i systemem dodatków mieszkaniowych. Sąd należycie też odzwierciedlił konkretne regulacje określające procedury obowiązujące w obszarze prywatyzowania mieszkań komunalnych, eksponując jasno kto i na jakich warunkach, uprawniony był do nabywania lokali z mieszkaniowego zasobu gminy M. S..

Nie sposób jednak pozbyć się wrażenia, że na etapie oceny prawnej ustalonych faktów w płaszczyźnie znamion przestępstw zarzucanych poszczególnym oskarżonym, Sąd Okręgowy w istotnej mierze stracił z horyzontu sens i wymowę analizowanych wcześniej uregulowań ustawowych i służących ich realizacji aktów prawa lokalnego. Zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku rozważania prawne są nazbyt powierzchowne, nadmiernie ogólnikowe i nie odzwierciedlające pewnych istotnych zagadnień w sposób odpowiednio zindywidualizowany, chociażby nawet przy posłużeniu się pewnego rodzaju „zablokowaniem” problemów, które przypadku podobnych zdarzeń, cechowało też w sposób naturalny daleko idące podobieństwo. Tymczasem, jak wynika z wywodów na k. 431-433 części motywacyjnej kwestionowanego wyroku, Sąd Okręgowy sformułował dalece uogólnione wnioski odnoszące się w zasadzie do postaw i ról wszystkich najemców pierwotnych (z wyjątkiem czterech osób, które uznał za pokrzywdzone). Sytuacja dotycząca roli jaką w poczynaniach J. R. (1), G. R. (1) oraz M. i M. O. (2) odegrali pierwotni najemcy, została w pewnej mierze prawidłowo zdiagnozowana przez Sąd I instancji. Analiza w tym zakresie wymagała jednak większej dokładności, w tym również potrzeby stosownego zindywidualizowania ocen i wniosków. Szczególnej uwagi i wnikliwości wymagało zbadanie okoliczności udzielania przez najemców pierwotnych pełnomocnictw, stwarzających dla umocowanych możliwości podejmowania w imieniu mocodawców praktycznie nieograniczonych działań w obszarze związanym z prawem najmu lokalu komunalnego. Był to bardzo istotny moment na tle szeregu dalszych poczynaniań ukierunkowanych na uprzywilejowane nabycie prawa własności lokalu. Ustalenie kto spośród najemców pierwotnych i w jakim zakresie, nie uzyskał spełnienia obietnic lokalowych czy finansowych składanych im przez pełnomocników, jak też to, kto spośród nich w czasie dokonywania konkretnych czynności, znaczących z punktu widzenia realizacji finalnego celu (nabycie własności lokalu z bonifikatą), pozostawał ewentualnie w stanie wyłączającym świadomą kontrolę podejmowanych działań, nie może być skwitowane ogólnikowymi

stwierdzeniami, czy wskazaniem, że określona osoba w tamtym okresie spożywała duże ilości alkoholu. Dla dokonania właściwych, rzetelnych ocen w tym zakresie niezbędne są dalece bardziej konkretne ustalenia. Trzeba przy tym mieć na uwadze fakt, że nie we wszystkich przypadkach aktywność najemców pierwotnych ograniczyła się do jednorazowego działania, np. wyłącznie do udzielenia pełnomocnictwa, lecz często polegała też na uczestnictwie np. w zamianach międzylokatorskich, w tym także wielokrotnych. W związku z tym przyjęcie, że w zakresie konkretnego zdarzenia istniała po stronie najemcy niezdolność do należytego pojmowania przedsięwziętego działania, wymagała ustalenia, że osoba taka z określonych przyczyn, pozostawała we wskazanym wyżej stanie w konkretnym czasie, tj. podczas wykonywania z jej udziałem istotnych czynności (np. udzielenie pełnomocnictwa, uczestnictwo w zawarciu określonych umów itp.). Dopiero tego rodzaju ustalenia, mogłyby czynić uprawnionym przyjęcie, że oskarżeni świadomi powyższego stanu rzeczy, wykorzystali to do realizacji przestępczego zamiaru. W tym miejscu warto od razu zwrócić uwagę na tego rodzaju niedostatki w zakresie zdarzeń, jakie Sąd Okręgowy zidentyfikował i przyjął jako jedyne, w zakresie których uznał za zasadne przypisanie oskarżonym J. R. (1) i G. R. (1) sprawstwa i winy, a co znalazło odzwierciedlenie w rozstrzygnięciu zawartym w pkt. VI części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku. Niezależnie od tego, w odniesieniu do tych czterech przypadków, przyznać należy rację skarżącym – obrońcom J. R. (1) i G. R. (1), że tak ujęte zdarzenia zdają się jednak stanowić wyjście poza granice oskarżenia, bo chociaż opisy poszczególnych zdarzeń w akcie oskarżenia są obszernie, wręcz ponad rozsądną miarę rozbudowane i ujmujące cały szereg faktów wiążących się z każdym konkretnym przypadkiem (co utrudnia lekturę zarzutów, ale niewątpliwie stwarzało dość szerokie możliwości modyfikacji zarzutów bez naruszenia granic oskarżenia), to jednak przyjęcie przez sąd w wyroku innego czasu działania, innego przedmiotu działań sprawczych i odniesienie przestępczego zamiaru do innych faktów, nie przekonuje o tożsamości tak zmodyfikowanych zdarzeń z tymi, jakie miały stanowić ich odpowiedniki w akcie oskarżenia. Nie sposób nie dostrzec również tego, że według koncepcji przyjętej przez Sąd Okręgowy, całość przestępczych działań miałyby sprowadzać się w tych przypadkach jedynie do pewnego wycinka poczynąń, z którym wcale nie łączyło się żadne definitywne rozporządzenie mieniem i wyzbycie się go przez najemców kończące ciąg przestępczego działania. Takie postąpienie Sądu Okręgowego, nie mogło więc spotkać się z aprobatą i zarazem nie kwalifikuje się ono do powielenia przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Zamykając ten wątek rozważań, stwierdzić należy, że kwestia ewentualnego pokrzywdzenia pierwotnych najemców, niewątpliwie wymaga dokładniejszej analizy i bardziej wnikliwych ocen. Takie sytuacje, w których najemcy zostali pokrzywdzeni działaniami oskarżonych nie są wykluczone, ale nie można też tracić z pola widzenia tego, że w niemałej liczbie przypadków wchodzili oni w swego rodzaju porozumienie z oskarżonymi, licząc również na określone korzyści, które następnie zyskiwali, nawet jeśli sprowadziły się one np. wyłącznie do spłaty za nich przez oskarżonych zadłużeń czynszowych. W tym kontekście należy nadto wskazać, że te szczególne przypadki zaangażowania najemców, które skutkowały wniesieniem przeciwko nim oskarżenia, zostały także ocenione przez Sąd Okręgowy w sposób budzący uzasadnione wątpliwości. Chodzi tu rzecz jasna o oskarżonych J. S. (1), D. P., J. W. (1) i T. K. (1). Zachowanie tych oskarżonych trzeba oceniać, mając na uwadze rzeczywisty wymiar zaangażowania każdego z nich, wielość z ich udziałem różnorodnych dokonań poprzedzających nabycie własności lokalu i dalsze nim zadysponowanie, a nadto - także charakter poszczególnych etapów, w szczególności kolejnych zamian, ich rzeczywisty sens i cel itd. Dopiero w kontekście tego rodzaju faktów, dokonać można oceny rzeczywistej wiedzy i świadomości tych osób, a co za tym idzie - istnienia u nich przestępczego zamiaru lub jego braku. Skwitowanie zaś tej problematyki jednym zdaniem - jak uczynił to Sąd Okręgowy na str. 430 uzasadnienia, stwierdzając, iż kwestia wykazania zamiaru bezpośredniego jest w tych przypadkach wysoce wątpliwa - stanowi postąpienie, do którego należało odnieść się z dezaprobatą.

Zdecydowanie krytycznie ocenić należy również całość rozważań i wniosków dotyczących kwestii pokrzywdzenia - czy według optyki Sądu Okręgowego - braku pokrzywdzenia działaniami oskarżonych, Gminy M. S.. Zagadnienie to zostało niezasadnie spłycone, a stało się to za sprawą pominięcia w rozważaniach tego sądu, dotyczących wskazanej wyżej materii kilku istotnych okoliczności. Podkreślenia w pierwszym rzędzie wymaga fakt, że prywatyzowanie określonej części zasobu mieszkaniowego gminy winno było realizować się ściśle według uregulowań, które na początku swoich rozważań (k. 225-239 uzasadnienia) sąd przedstawił. Słusznie też prokurator w swojej apelacji zwrócił uwagę na to, że nabywcami lokali komunalnych w drodze ich zakupu z bonifikatą, mogli być jedynie nabywcy kwalifikowani, a więc najemcy spełniający określone warunki. Wywód Sądu I instancji, w myśl którego

konkretni najemcy wskazani w zarzutach, nie zostaliby nabywcami lokali, ponieważ nie posiadali środków finansowych na ich wykup, w kontekście w jakim zaprezentowany został w uzasadnieniu wyroku, jawi się jako niespecjalnie znaczący. Rozwijając jednak rozważania nad wywołaną w ten sposób kwestią, należałoby stwierdzić, że nieodzyskanie prawa najmu przez najemców zadłużonych oraz kwalifikujących się do eksmisji, spowodowane hipotetycznie przyjętym brakiem spłaty zadłużeń czynszowych przez pełnomocników najemców, prowadziłby do tego, że najemcy ci traciliby prawo najmu określonych lokali na rzecz kolejnych osób z listy oczekujących na przydział lokalu komunalnego. W ten sposób, tj. poprzez prawo najmu realizowałaby się polityka zaspokajania potrzeb mieszkaniowych niezamożnych członków wspólnoty gminnej. Ci najemcy staliby się również potencjalnymi nabywcami prawa własności najmowanych lokali. Pozostaje do rozważenia przez Sąd ponownie rozpoznający sprawę, czy w ogóle tego rodzaju hipotetyczne rozważania są tu konieczne, a jeśli sąd uzna, że mają one znaczenie dla osądu sprawy, celowe będzie udzielenie odpowiedzi na pytanie czy ze względu na dalsze trwanie umów najmu i pozostanie lokali w zasobie mieszkaniowym gminy lub też nawet nabycie ich własności przez nowych najemców – sytuacja Gminy M. S., jeśli chodzi o jej zasób mieszkaniowy i politykę mieszkaniową wytyczoną m.in. kolejnymi uchwałami Rady Miasta S., byłaby identyczna do tej jaka powstała w wyniku sprzedaży lokali komunalnych w taki sposób jak realizowany przez oskarżonych. Chodzi więc w istocie o ustalenie, czy w rezultacie nie doszło ograniczenia gminnego zasobu mieszkaniowego w sposób sprzeczny z uregulowaniami prawnymi i naruszeniem celów polityki mieszkaniowej gminy i zarazem spowodowania konkretnej szkody Gminie M. S.. W rozważaniach dotyczących tej kwestii pierwszoplanowe znaczenie ma zatem ustalenie, czy sprywatyzowanie mieszkań dokonane zostało zgodnie z procedurami przewidzianymi w obowiązujących w tym zakresie uregulowaniach, z równoczesnym uwzględnieniem tego, czy faktycznie do pewnego momentu chodziło jedynie o to, aby najemca odzyskał prawo najmu, łącząc to z perspektywą zamieszkiwania w nim i następnie - aby mógł stać się właścicielem lokalu komunalnego, czy też od początku przyświecał podejmowanym działaniom inny cel, tj. uzyskanie możliwości nabycia tanio lokalu komunalnego, a następnie szybka jego sprzedaż na wolnym rynku za wielokrotnie wyższą cenę i co istotne – nie z przeznaczeniem jej dla najemcy lecz dla jego pełnomocnika. W dalszej kolejności pozostanie rozważenie, czy o taki kształt prywatyzacji mieszkań komunalnych chodziło w uregulowaniach, które uchwalono celem jej realizacji, a zatem – czy wyprowadzenie lokali z gminnego zasobu, mającego ściśle określone przeznaczenie, wbrew tymże uregulowaniom, rzeczywiście nie może być poczytywane jako wyrządzenie wymiernej szkody Gminie M. S.. Nawet jeśli niektórzy urzędnicy entuzjastycznie odnosili się do faktu spłaty zadłużeń, bez względu na to, kto je regulował – to nie oznacza, że przestawały mieć znaczenie fundamentalne cele, jakie właściwa polityka mieszkaniowa miała realizować w odniesieniu do gminnego zasobu mieszkaniowego. Nie chodziło wcale o uzyskanie jak największych środków pieniężnych i chociaż deklarowane indywidualnie przez przedstawicieli Urzędu Miejskiego w S. podejście do kwestii zbywania lokali, na które powołuje się Sąd Okręgowy, zdaje się temu przeczyć, to jednak w dokonywanych ocenach tenże sąd, nie powinien ograniczać się wyłącznie do bazowania na tego rodzaju opiniach, lecz winien czynić to w sposób zobiektywizowany, respektujący obowiązujące w tej mierze uregulowania prawne oraz mieć na uwadze właściwie pojęty interes gminy jako wspólnoty samorządowej. W takiej też perspektywie, winien ocenić czy sprzedaży realizowanej w sposób przysparzający znacznych korzyści pośrednikom, poprzedzanej wątpliwymi co do autentyczności zamianami, czasem wielokrotnymi, nie można postrzegać jako działania de facto na szkodę Gminy M. S.. Chodzi tu o świadomość w tej mierze nie tylko urzędników, ale też najemców i ich pełnomocników.

Jako wątpliwy jawi się wywód Sądu Okręgowego na str. 435 uzasadnienia, służący podważeniu rozumowania prokuratora dotyczącego kwestii wprowadzenia w błąd urzędników miejskich. Zgodnie z kwestionowanym przez Sąd I instancji rozumowaniem - skoro celem umowy najmu jest zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych najemcy, to w sytuacji, gdy w rzeczywistości ów cel nie miał się realizować, czego najemca i pełnomocnik byli świadomi, a pomimo tego podpisywali umowy oraz inne dokumenty, w których cel ów był eksponowany – to tym samym wprowadzali w błąd urzędników. W toku powtórnego rozpoznania sprawy konieczne będzie bardziej wnikliwe przeanalizowanie tego problemu i rozważenie, czy właśnie w tym nie wyrażało się wytworzenie po stronie urzędników samorządowych błędnego wyobrażenia co do celu i charakteru działań najemców (działających w ich imieniu pełnomocników), w szczególności, czy zawierane umowy miały rzeczywiście na celu zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych najemcy. Niezależnie od akcentowania przez Sąd Okręgowy, iż kwestia zamieszkania w lokalu przez najemcę należy do sfery uprawnień a nie powinności, należy ponownie i z większą wnikliwością rozważyć, czy jeśli urzędnicy mieliby

wiedzę, że w określonych przypadkach deklarowany cel umowy był fikcją (tylko środkiem do realizacji dalszego celu), to przy założeniu prawidłowości postaw tychże urzędników – doszłoby mimo wszystko do zadysponowania lokalami komunalnymi – zarówno jako przedmiotem najmu, jak też umowy kupna-sprzedaży. Innymi słowy – trzeba odpowiedzieć na pytanie, czy urzędnicy uczestniczący w czynnościach na różnych etapach poczynają oskarżonych, byli świadomi tego, że okoliczności odnotowane m. in. w umowach oraz innych dokumentach (w tym w części określającej cel ich zawarcia, sporządzenia) nie odzwierciedlały rzeczywistego stanu rzeczy, czy też na podstawie określonych faktów, zaistniałych wcześniej w związku z określonym zaawansowaniem procedury prywatyzacyjnej konkretnych lokali, jak miało to miejsce np. w momencie stawiania urzędnika miejskiego do aktu notarialnego - byli oni przeświadczeni (urzędnicy), że treść zgromadzonych dokumentów jest zgodna z okolicznościami faktycznymi i jednocześnie nie mieli uzasadnionych powodów, aby dopuszczać myśl, że beneficjentem przedmiotu umowy będzie de facto pełnomocnik a nie jego mocodawca. W analizie prawnej pod kątem znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., sąd winien rozważyć, czy w określonych przypadkach (na różnych etapach podejmowanych czynności) w grę wchodzi wprowadzenie urzędników miejskich w błąd czy też pozostawienie w błędzie powstałym na tle zaistniałych wcześniej faktów, czego najemcy i działający w ich imieniu pełnomocnicy byli świadomi i stan owego błędnego wyobrażenia wyzyskiwali ewentualnie do realizacji swoich nieuprawnionych zamierzeń. Sąd winien też w związku z powyższym rozważyć, czy nie miał tu miejsca faktyczny rozdźwięk pomiędzy tym, co można było wnioskować na podstawie sporządzonych dokumentów, w tym zawartych umów a tym, co w sferze faktów stanowiło odpowiednik określonych elementów formalnych, jak chociażby to, że wprawdzie formalnie to najemcy ubiegali się o własność określonych lokali, lecz faktycznie wymogów warunkujących taką możliwość dopełniali pełnomocnicy (to oni spłacali zadłużenia z własnych środków, czyniąc to na określonych zasadach, a nie w ramach wyświadczenia przysługi zadłużonemu najemcy). Winien wziąć pod rozwagę kwestię tego, czy o kierunku i zakresie kolejnych działań, w tym np. zamian międzylokatorskich zmierzających do uzyskania prawa wykupu z bonifikatą ściśle określonego lokalu - o odpowiednio dużej powierzchni i odpowiednio atrakcyjnie położonego, decydowali najemcy czy pełnomocnicy. Wreszcie też winien ustalić, czy faktycznymi beneficjentami korzyści finansowych wynikających ze sprzedaży na wolnym rynku lokali komunalnych nabytych z bonifikatą, byli pełnomocnicy czy pierwotni najemcy. Istotne jest również to, czy najemcy – formalni właściciele nabytych lokali, w rzeczywistości mieli w ogóle cokolwiek do powiedzenia w kwestii dalszych losów owych lokali, czy też faktycznymi decydentami, zarówno co do charakteru i kierunku częściowych, etapowych działań, jak i co do finalnych rozporządzeń nabytymi lokalami byli pełnomocnicy. Konieczna jest więc refleksja, czy głos wiążący we wszystkich kwestiach oraz pożytki płynące z podjętych działań, należały do pełnomocników czy do ich mocodawców i czy nie miała tu miejsca sytuacja, w której wchodziła w grę ewentualność całkowitego wypaczenia istoty pełnomocnictwa. Ustalenie, czy rozdźwięk pomiędzy sferą formalną i faktyczną miał tu miejsce jest istotne i wymagać będzie stosownej uwagi i wnikliwej analizy sądu meriti, aby w kontekście wysnutych w tej mierze wniosków, rzetelnie rozstrzygnąć problem wprowadzenia w błąd lub wyzyskania błędu urzędników uczestniczących w działaniach związanych z prywatyzacją lokali komunalnych, a w dalszej kolejności – także ustalić, czy rzeczywiście realizowana w taki sposób prywatyzacja, nie dokonywała się z wyrządzeniem konkretnej szkody w zasobie mieszkaniowym gminy M. S.. Prawidłowe ustalenia i wnioski w powyższym zakresie będą znaczące nie tylko dla właściwej oceny kwestii sprawstwa oskarżonych J. R. (1), G. R. (1), J. S. (1), D. P., J. W. (1), M. O. (1), M. O. (2) i T. K. (1), ale również dla oceny całokształtu zarzutów dotyczących oskarżonego A. R.. Odnośnie wszystkich oskarżonych pożądane będzie poddanie przez Sąd rozpoznający sprawę powtórnie, wszechstronnej analizie i ocenie wszystkich dowodów, przy czym odnośnie A. R. – także treści przekazywanych nielegalnie (grypsów) pomiędzy J. R. (1) i G. R. (1) w okresie ich pobytu w areszcie, a które w dotychczasowym postępowaniu pozostały całkowicie poza uwagą i oceną Sądu I instancji, co zasadnie podniósł w apelacji obrońca A. R.. Niezależnie od tego jak zostaną przez Sąd Okręgowy potraktowane treści zawarte w tychże grypsach i jakie będą miały znaczenie dla oceny innych dowodów, zwłaszcza zaś wyjaśnień J. R. (1) i G. R. (1), nie ulega wątpliwości, że wymagają one stosownej uwagi i oceny sądu rozpoznającego sprawę.

Ponadto warto podkreślić jest wskazanie na potrzebę czynienia przez Sąd meriti ocen odnośnie każdego zdarzenia, jako pewnego ciągu wielu czynności i faktów, składających się na określoną całość z uwzględnieniem tego, że jej momentem początkowym będzie zwykle udzielenie pełnomocnictwa przez najemcę a końcowym nabycie lokalu komunalnego z bonifikatą i następnie zbycie go na wolnym rynku. W takiej perspektywie należy ustalać nie tylko stronę przedmiotową, ale także analizować i oceniać elementy strony podmiotowej zachowań oskarżonych.

Niewłaściwym podejściem, prowadzącym do błędnych wniosków i wypaczenia istoty rzeczy, jest ograniczenie analizy i ocen jedynie do wycinkowych, fragmentarycznych działań, czego efektem stało się niezasadne przypisanie w pkt. VI części dyspozytywnej wyroku oskarżonym J. R. (1) i G. R. (1) sprawstwa i winy w zakresie działań zakwalifikowanych jako pełne, samodzielne przestępstwa, podczas gdy faktycznie takimi nie były.

Dokładniejszej analizy będzie wymagał nadto problem zasobów finansowych, jakimi dysponowali w latach 1996-2008 A. R. i jego małżonka oraz wynikających z tego, ich możliwości nabywczych. Sąd winien rozważyć, czy będzie bazował w tej mierze na własnych ustaleniach, czy też uzna za celowe zlecenie zbadania tej kwestii biegłemu z zakresu ekonomii.

Wskazanie dotyczące potrzeby większej wnikliwości przy analizie i ocenie okoliczności tej sprawy, odnosi się do wszystkich zdarzeń i działań wszystkich oskarżonych, w tym również kwestii podniesionych w apelacji obrońcy M. O. (1) i M. O. (2), nie wyłączając nadto okoliczności związanych z działaniami oskarżonych J. S. (1), D. P., J. W. (1) i T. K. (1), o czym była już wcześniej mowa.

Wyrażone powyżej uwagi są nie tylko efektem uznania za trafną w istotnej mierze apelacji prokuratora, ale też po części korespondują z zastrzeżeniami podniesionymi w apelacjach niektórych obrońców, np. oskarżonego J. R. (1), G. R. (1), A. R. i w pewnym stopniu również obrońcy M. O. (1) i M. O. (2). W zakresie pozostałych kwestii, zastrzeżenia apelujących pozostały poza rozważaniami sądu odwoławczego, albowiem wobec charakteru stwierdzonych uchybień, przedwczesne byłoby wyrażanie aktualnie w tej mierze stanowiska. Wprawdzie nie można obecnie przewidzieć jaki wyrok zapadnie w wyniku ponownego rozpoznania niniejszej sprawy, ale ze względów natury ogólnej wartość zauważenia jest niepoprawność sformułowania rozstrzygnięcia zawartego w pkt. XVII części dyspozytywnej wyroku, które nie zawiera pożądanego skonkretyzowania ani w zakresie podmiotowym, tj. co do osoby oskarżonego, ani też przedmiotowym, tj. określenia czynu (czynów), w związku z którym orzeczono przepadek, na co trafnie zwrócił uwagę w swojej apelacji prokurator.

Ponowne rozpoznanie sprawy będzie wymagało uwzględnienia przedstawionych powyżej wskazań. Natomiast kwestia ponownego przeprowadzenia dowodów osobowych i ewentualny ich zakres, z uwzględnieniem możliwości określonych wniosków stron w tym względzie, pozostaje w gestii Sądu ponownie rozpoznającego sprawę. W zależności od tego, jakie rozstrzygnięcie zostanie wydane po powtórnie przeprowadzonym procesie, może okazać się celowe dokonanie modyfikacji opisu czynów w kierunku uproszczenia i zminimalizowania do zakresu odzwierciedlającego należycie znamiona odpowiednich przestępstw, aczkolwiek jest to kwestią decyzji Sądu I instancji.

Podstawę prawną wydanego wyroku stanowił przepis art. 437 § 2 k.p.k.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26.05.1982 r. - Prawo o adwokaturze oraz § 17 ust. 2 pkt. 5 w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. 2016.1714) zasądzono na rzecz obrońcy J. R. (1) – adw. P. Z., obrońcy J. S. (1) – adw. T. B., obrońcy J. W. (1) – adw. B. R. (1) i obrońcy T. K. (1) - adw. K. S. po 738 zł, w tym podatek VAT, tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonych w postępowaniu odwoławczym.

.....
Małgorzata Jankowska Andrzej Olszewski Andrzej Wiśniewski